

Seria katastrof kolejowych

Żywe pochodnie w płonącym pociągu w Berlinie

Katastrofy we Włoszech, Francji i USA

BERLIN (Obsł. wł.) W dniu wczorajszym Berlin był świadkiem wielkiej katastrofy kolejowej, która wydarzyła się na jednym z dworców.

Przyczyną katastrofy był pożar, wywołany — jak donosi prasa berlińska — przez niedopałki papierosów.

Władze kolejowe, straż pożarna oraz kolumny sanitarne przystąpiły do natychmiastowej akcji ratowniczej.

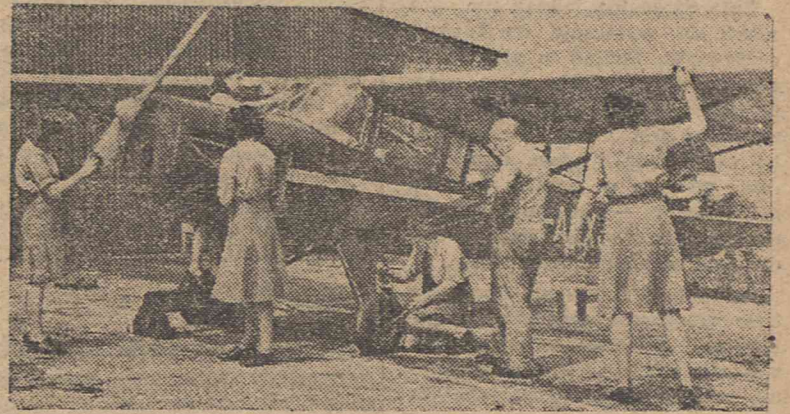
Spod gruzów rozbitych wagonów płonącego pociągu wydobywano rannych i ciężko poparzonych.

Na dworcu rozgrywały się dantejskie sceny. Wśród różnych wybuchła panika.

Przybywały wciąż nowe karetki pogotowia, odwoząc rannych do szpitali berlińskich. Według pierwszych obliczeń, katastrofa pociągu

cy w Meze w pobliżu Montpellier nastąpiło zderzenie się dwóch pociągów. W katastrofie 4 osoby zostały zabite a 23 odniosły rany. Dochodzenia w sprawie przyczyn katastrofy są w toku.

NOWY JORK (Obsł. wł.) Straszliwa katastrofa wydarzyła się pod Denver w stanie Ohio w Ameryce Północnej. Mienowicie pociąg wpadł na przejeżdżający przez tor samochód. Auto było wleczone na przestrzeni 2 km przez lokomotywę, zanim maszynista zdążył ją zatrzymać. Dziesięciu pasażerów auta poniósł śmierć.



I mówić zaczyna „zabawa w wo jeko”. Pod okiem instruktora pracującą dziewczęta Kobięcego Przysp osobienia Lotniczego na lotnisku w Elstree, w Anglii.

Co dzień nlecie

Sejm

Polonii Amerykańskiej

Wczoraj zebrał się w Cleveland Sejm Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych. Wyniki obrad tego Sejmu, największej liczebno polskiej organizacji w USA, ma zasadnicze znaczenie dla ustosunkowania się milionowych mas Polonii amerykańskiej do spraw krajowych.

Polonia amerykańska odgrywa coraz poważniejszą rolę w życiu Stanów Zjednoczonych i dla każdej z partii nie jest bynajmniej obojętnym, jakie opinie nurtują w milionowych masach wyborców narodowości polskiej. Ważną rolę w życiu Polonii amerykańskiej odgrywają polskie parafie, których jest 2.000. Polskich księży jest ponad 2.000, poza tym posiadamy tam już 4 biskupów. Polonia nasza ma liczną prasę — ukazuje się ponad 50 periodyków, z czego 9 dzienników. Lekarzy polskich posiadamy 1.500, dentystów 700 i około 1.000 nauczycieli. Polacy odgrywają coraz poważniejszą rolę w życiu gospodarczym kraju, zajmując odpowiedzialne stanowiska w administracji państwowej i samorządowej. Rośnie liczba młodzieży polskiej na wyższych uczelniach, wśród promowanych nowych oficerów armii lądowej, lotnictwa i marynarki spotyka się coraz więcej nazwisk polskich.

Przesesem Związku Narodowego Polskiego jest Karol Rozmarek, a „cenzorem” czyli niejako generalnym kontrolerem, jest Ksawery Świątki, dziekan Wydziału Prawnego na Uniwersytecie w Milwaukee.

Wśród Polonii amerykańskiej na tle ustosunkowania się do spraw krajowych zarysował się poważny rozłam. Grupa Rozmarka jest nastawiona zdecydowanie negatywnie wobec rzeczywistości polskiej w kraju. Grupa ta sympatyzuje z kolami londyńskiej „nieprzejednanej” emigracji.

Grupa Świątki natomiast wyraża opinię, że obowiązkiem Polaków — obywateli amerykańskich jest wszędzie popierać sprawę Narodu Polskiego.

Świątki był statnio ostro atakowany przez grupę Rozmarka. Przebieg obrad Sejmu Związku Narodowego Polskiego wykaże, który z dwu działaczy posiada większe wpływy. Dość tu jednak należy, że wybory 1700 posłów na Sejm w Warszawie odbyły się w warunkach, gwarantujących czyść wyborów.

nęła za sobą 26 śmiertelnych ofiar, liczba ciężko rannych wynosi 47, 13 z nich po opatrzeniu kierowano do domu.

Władze bezpieczeństwa przystąpiły natychmiast do śledztwa, celem ustalenia co było przyczyną groźnego pożaru, gdyż wersja o niedopałkach z papierosa wydaje się mało prawdopodobna. Nie jest wykluczone, że zachodzi tu akt sabotażu.

RZYM (obsł. wł.) W Kalabrii wrkolei się pociąg osobowy. Zginęły 4 osoby, 30 osób zostało rannych. Katastrofa nastąpiła na linii między Fondante i Santojanni. Władze prowadzą dochodzenia celem ustalenia czy przyczyną katastrofy nie był sabotaż.

PARYŻ (API) W niedzielę w no-

W hołdzie bohaterom

»Starówki«

WARSZAWA (API) W rocznicę bohaterskiej śmierci członków sztabu warszawskiego Armii Ludowej tj. w dniu 26 sierpnia — mieszkańcy Warszawy złożą hołd poległym obrońcom Starówki.

W mogile poległych członków sztabu Armii Ludowej na Krakowskim Przedmieściu naprzeciwko kościoła św. Anny spoczywają prochy: ptk Bolesława Kowalskiego (Janek), ptk Stanisława Nowickiego (Felek), ptk Stanisława Kurlanda (Zenek) mjr Edwarda Lasoty (Edek) i kpt. Anastazego Matywieckiego (Nastek).

Dziś dosięgnie ją kara

Wydala w ręce Gestapo

dwie tajne drukarnie i 100 ludzi

WARSZAWA (API). Aresztowana przez Władze Bezpieczeństwa była agentka Gestapo, stanie wkrótce przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Wydała Gestapo dwóch nielegalnych drukarni „Szańca” ze czasów okupacji, spowodowanie aresztowania 100 ludzi, którzy korzystali z fałszywych kart rozpoznawczych — oto leńchuch zbrodni. Jęki zarzeka akt oskarżenia Irene Lis, b. wychowawca gimnazjum Tymskiej w Warszawie. W roku 1939 po wejściu Niemców, Irene Lis, znajdując się w krytycznych warunkach materialnych, zwróciła się o pomoc do swego dawnego kolegi Romaszewskiego, urzędnika parafii katedry Sw. Jęna. Lisówna uzyskała pożyczkę od koleżanki Romaszewskiego Marii Malickiej, na założenie straganu, na pla-

Wybitny publicysta angielski o Wrocławiu

„To nowy - wielki ośrodek kultury polskiej“

»Nikt nie wątpi, że Polacy pozostaną tu na stałe«

LONDYN (API). redaktor „News Statesman and Nation” Kingsley Martin, który niedawno zwiedził Polskę i Czechosłowację, zamieścił artykuł, w którym opisuje swe wrażenie z Polski. Należy zaznaczyć, iż „News Statesman and Nation” opublikował już kilka artykułów swego redaktora o Polsce po jego powrocie do Anglii.

Tym razem Kingsley Martin opisuje swe wrażenia z Wrocławia. „Wrocław jest to miasto, w którym Polacy pręgną stworzyć nowy ośrodek kultury polskiej. W tym kierunku osiągnięto już duże postępy. Odbudowano gmach uniwersytetu a także gmach biblioteki Ossolineum, która stanowi skarbczyk kultury polskiej. Jak wiadomo, na skutek wojny Ossolineum znalazło się w rękach ZSRR. Rosjanie zwrócili Polsce ten niezwykle cenny skarbczyk polskiej. Kingsley opisuje, z jaką pieczołowitością studenci i studenki naprawiali i podklejał cenne rękopisy. Dla Narodu Polskiego mają one

też samo znaczenie, jak dla Anglików rękopisy Szekspira.

„Tribune” publikuje artykuł jednego ze swych korespondentów, który zwiedził Śląsk. „Na Śląsku osiedlił się polski chłop i robotnik, a fabryki

w Wrocławiu i innych miastach Śląskich zostały odbudowane i pracują coraz wydawniej. Nic nie wskazuje na Śląsku na stan tymczasowości. Nikt nie wątpi, że Polacy pozostaną tam na stałe” — pisze korespondent.

Kulisy kryzysu rządowego w Grecji

ATENY. (Obsł. wł.) — W Grecji trwa kryzys rządowy. Komentując sytuację w Grecji atęfki korespondent Tassa ujawnia kulisy kryzysu. Powodem nieporozumień w rządzie stała się działalność ministra Bezpieczeństwa Zerwasa, która budzi zastrzeżenia nawet w Stanach Zjednoczonych.

7-miu przywódców partii koalicji rządowej zażądało oddania teki ministra Bezpieczeństwa Publicznego Kanepopulosowi, a wobec sprzeciwu Tsaldarisa ustąpili, co spowodowało wydmisję rządu. Tworzeniu nowego rządu przez Tsaldarisa sprzeciwił się przywódca partii liberalnej, Sofulis, podkreślając, iż Tsaldaris jest odpowiedzialny za bankructwo polityki dawnego rządu. Tsaldaris obecnie napotyka na trudności w formowaniu nowego rządu.

gdyż partia jego nie posiada większości.

Prasa światowa komentując kryzys rządowy w Grecji uważa, iż amerykańska polityka w Grecji nie może liczyć na powodzenie, a nowy rząd musi być oparty na silnych podstawach i cieszyć się poparciem społeczeństwa.

Należy się liczyć, że Tsaldaris, przywódca prawicowej partii populistów, utworzy rząd jeszcze bardziej reakcyjny. Ostatnie wydarzenia w Grecji są dowodem pełnego bankructwa ostarwionej „doktryny” Trumana, polegającej na próbie rządzenia światem przy pomocy nacisku finansowego.

Tajemnicza reka

podpala w Niemczech lasy

W strefie brytyjskiej zanotowano wzmogoną falę pożarów lasów. Mimo energicznego śledztwa nie ustalono, co było przyczyną ostatnich pożarów.

W pobliżu Kolonii sygnalizują 3 nowe wielkie pożary lasów. Ogień objął znaczne przestrzenie.

W kołach władz okupacyjnych istnieje przekonanie, że pożary te, wyrządzające wielkie szkody, — są dziełem tajemniczej grupy sabotażystów

Skradziono order gen. Sikorskiego

LONDYN (PAP) Do Instytutu Historycznego im. generała Sikorskiego w Londynie włamali się złodzieje, którzy skradli m. in. odznakę orderu i rewolwer generała.

REKTORZY WYŻSZYCH UCZELNI W POLSCE POTEPIAJĄ ZBRODNICZE ELEMENTY WIN

(Patrz str. 2-ga)

nie odnalezienie nowego miejsca tajnej drukarni. Lisówna poznała współpracownika drukarni, który w zafanfanu ujawnia jej adres. Wkrótce więc tajna drukarnia przy ul. Długiej zostanie zlikwidowana. W walce jakie wywiązała się w gmachu drukarni ginie 5-ciu członków organizacji i 2-ch gestapowców, za co w odwet zostaje aresztowanych 100 lokatorów sąsiedniego domu. Aresztowaną Malicką wysłano do obozu koncentracyjnego w Majdanku. Stamtąd wysłała ona grzyp do organizacji, w którym wyjaśnia, że powodem aresztowania była Lisówna. Romaszewski po otrzymaniu tej wiadomości zbiegł przed aresztowaniem.

Aresztowana konfidentka odpowie wkrótce za swoje czyny.

Na fakt dnia

Przed Zjazdem szczecińskim

Rok 1947 — można nazwać „rokiem szczecińskim”. Gdy w latach 1945 i 1946 główny nacisk położono na odbudowę portów gdańskiego i gdańskiego — to w roku 1947 przystąpiono do intensywnej rekonstrukcji Szczecina.

Znaczenie Szczecina jako portu Odry jest olbrzymie. Będzie to port tranzytowy dla Czechosłowacji, Austrii, Węgier i Rumunii. Droga ze Szwecji na Szczecin jest o wiele krótsza niż na Gdańsk i Gdynię, dlatego w naszym handlu zagranicznym, jak i tranzycie port ten odegra wielką rolę. Szczecin jest położony bliżej Oceanów i stanowić będzie ważną bazę ruchu pasażerskiego oraz bazę rybacką dla portów dalekomorskich.

Rola Szczecina jednak nie ogranicza się wyłącznie do funkcji portowych. Miasto to posiada co raz lepiej rozwijający się przemysł. Zachodnia część woj. szczecińskiego jest jeszcze niestety słabo zaludniona i sporo tam ugorów, właśnie w pobliżu granicy niemieckiej. — Obecnie władze oczekują dużej wysiłki, by sprządnąć na te ziemie osadników.

Symbolem znaczenia Szczecina było urządzenie centralnych uroczystości Święta Morza w tym właśnie mieście. Dla podkreślenia znaczenia Szczecina, jako ważnego punktu przemysłowego i handlowego — w roku, w którym rzucono projekt kanału Odra — Dunaj, w roku, gdy Odra poniosła pierwsze barki z węglem i rudą — odbędzie się III-ci Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych w tym właśnie mieście.

Jako miasto Odry — Szczecin, drugie po Wrocławiu wielkie miasto naszej rzeki interesuje nas szczególnie. Będziemy z pełnym zainteresowaniem śledzić przebieg Zjazdu, który będzie jednocześnie zawarciem przymierza między młodym i starszym pokoleniem, gdyż obok zjazdu pionierów przemysłu odbędzie się zlot 10.000 wychowanków szkół przemysłowych, którzy wezmą udział w odbudowie Szczecina.

Zjazdy Przemysłowe Ziem Odzyskanych mają już swoją tradycję. Pierwszy zjazd odbył się w Jeleniej Górze i wrocławiu i miał charakter na wskroś pionierski, był sprawdzianem grup, obejmujących przemysł Ziem Odzyskanych.

Drugi, zeszłoroczny zjazd wrocławski, na którym min. Minc rzucił ciekawą perspektywę prac na naszych ziemiach był niejako wstępem do realizacji Planu Trzyletniego.

Na zjeździe wrocławskim min. Minc rzucił hasło szkolenia nowych kadr fachowców.

We Wrocławiu padło rok temu hasło — w Szczecinie podczas defilady 10.000 absolwentów szkół przemysłowych — padnie odzew. Jedno z zadań wypełniono, 10.000 młodych fachowców zwiększa kadry przemysłu.

Zjazd szczeciński będzie zjazdem pracowitym. Przewidziane są przemówienia wicepremiera Gomułki oraz wicem. Przemysłu Szyra. Na zakończenie zjazdu przemówią min. Żegluga — Rapacki i min. Przemysłu i Handlu — Minc. W zjeździe wezmą udział ekonomiści czechosłowaccy, bo Szczecin to okno na świat wszystkich Słowian zachodnich.

Rektorzy wyższych uczelni w Polsce

potępiają zbrodnicze występy WIN z procesu krakowskiego

WARSZAWA (PAP) — Dnia 24 sierpnia 1947 r. rozpoczęła się w Warszawie konferencja rektorów wszystkich wyższych uczelni w Polsce. W pierwszym dniu konferencji po wszechstronnym dyskusji, w której głos zabrali pp. rektorzy: Kotarbiński (Uniwersytet Łódzki), Pieńkowski (Uniw. Warszawski), Warchałowski (Politechnika Warszawska), Kulczyński (Uniwersytet i Politechnika Wrocławska), Czer (Akademia Nauk Politycznych w Warszawie), w sprawie ustosunkowania się do przestępczej działalności niektórych pracowników naukowych ujawnionej na procesie w Krakowie uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani na konferencji rektorów uczestnicy wyrażają żal i oburzenie, że znalazły się w świecie naukowym jednostki, zasiadające na ławie oskarżonych w obecnym procesie kra-

kowskim, które swą przestępczą działalnością w podziemiu skierowaną przeciwko Narodowi i Państwu rzuciły cień na społeczność naukową polską.

Zebrani wyrażają przekonanie, że cały świat nauki polskiej kategorycznie odgradza się od tego rodzaju działalności. W konferencji udział brali:

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. dr Walter, rektor Uniwersytetu Warszawskiego — prof. dr Pieńkowski, rektor Uniwersytetu Poznańskiego — prof. dr Błachowski, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — ks. prof. dr Ant. Słonkowski, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — prof. dr Kotarbiński, rektor Uniwersytetu im. Kopernika — prof. dr Kolanowski, rektor Uniwersytetu im. Curie Skłodowskiej — prof. dr Strawiński, rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu — prof. dr Kulczyński.



Baletmistrz Teatru Wielkiego w Moskwie 2-krotny laureat nagrody Stalina, Zaharow, w przejeździe przez Warszawę

Na kogo liczył WIN?

Redaktorowi »Dziennika Polskiego« grożono represjami

KRAKÓW. — Na wstępie 10-tego dnia przewodu sądowego przewodniczący oznajmił, że na biegłych do ustalenia stanu umysłowego i poczuć odpowiedzialności osk. Wilczyńskiego powołał dr Kruszewską i dr ppłk. Bienką.

Przed sądem staje członek centralnej komórki propagandowej WIN Mirosław Kowalski, aplikant sądowy. Oskarżony częściowo przyznaje się do zarzucanych mu aktów oskarżenia czynności. Mówi on, iż zdaje sobie sprawę, że działalność jego w WIN przyniosła szkodę Państwu, następnie opowiada o swej działalności.

Zeznaje, że ze Strzałkowskim zetknął go Kot. Od jesieni 1945 r. oskarżony kieruje org. WIN na tere-

nie Olkusza, Miechowa i Chrzanowa, z początkiem 46 r. redaguje wydawanego przez WIN „Informatora”. Osk. Kowalski zeznaje, iż WIN stawał na rozbić Bloku Demokratycznego, zaś darzył zaufaniem PSL. Wiosną 1946 r. w związku z okresem referendum rozpoczęliśmy akcję „O” — mówi oskarżony.

Na pytanie prokuratora dla jakich celów służył „Informator” osk. odpowiada, iż znajdowały się w nim materiały dla siatki propagandowej WIN. Omawiano w nim także nastroje panujące w wojsku i podawano informacje dotyczące składu kadr oficerskich.

Prokurator odczytuje fragment z „Informatora”, o tym, że mają rzekomo wprowadzone być kolchozy, a następnie zadaje pytanie:

— Czy zamieszczanie tego rodzaju wiadomości nie jest sianiem zamętu w kraju?

— Tak — odpowiada osk. Następny fragment z „Informatora” głosi, że interwencja zagraniczna nie spadnie z nieba i że WIN musi stworzyć takie warunki, aby Anglosasi liczyli się z sytuacją w kraju.

Na PSL czy na Anglosasów?

Na kogo liczył WIN, na Anglosasów, PSL, czy na siebie — pyta prokurator.

— Przede wszystkim na siebie — odpowiada osk.

Następnie prokurator zadaje pytanie, od kogo wyszła dyrektywa po sługiwaniu się w propagandzie światowym fałszem i prowokacją.

Osk.: — Nie umiem na to odpowiedzieć.

Dalsze pytania prokuratora dotyczą znalezionej w archiwum osk. „Przeglądu Prasowego”, z którego jeden z artykułów grozi redaktorowi „Dziennika Polskiego” represjami za wzmiankę o procesie studentów krakowskich. Osk. twierdzi, że „Przegląd Prasowy” nie jest mu do kładnie znany. Dalej Kowalski omawia stosunek do poszczególnych partii, przy czym zaznacza, iż dawał polecenia propagowania współpracy z PSL i WRN. Odpowiednie dyrektywy rozpowszechniał w terenie na „odprawach” przed referendum.

Wielki nacisk kładł na WRN w kierunku opanowania przez nią organizacji PPS, na rozbić jednostkę Partii Robotniczej. Po za „Informatorem” osk. Kowalski był autorem szeregu ulotek do akcji „O”.

Na pytanie prokuratora, jakiemu celowi służyły znalezione w archiwum oskarżonego wykazy funkcjonariuszy MO i UB, osk. odpowiada, iż dla rozsyłania listów dywersyjnych w ramach akcji „O”.

Osk. zeznaje, że materiał pt. „Ocena położenia wewnętrznego” otrzymał od Langnera. Prokurator zadaje pytanie jak oceniano wystąpienia PSL w prasie, przeciwko podziemiu — jako pewną taktkę dla zachowania pozorów — stwierdza osk.

Sąd złącza jeszcze do akt sprawy szereg dokumentów dotyczących pracy osk. w wywiadzie, świadczących o tym, że zakres jego pracy był szerszy aniżeli trzy powiaty.

Sąd ogłasza przerwę do dnia następnego.

Wdzięczność Egiptu dla Polski

KAIR (obsł. wł.) Podsekretar stanu w egipskim ministerstwie spraw zagranicznych Kamel Abdel Rehim oświadczył, że Egipt czuje wielką wdzięczność dla Polski za poparcie na Radzie Bezpieczeństwa stanowiska Egiptu. Egipt pragnie nawiązać jak najściślejsze stosunki ekonomiczne i kulturalne ze wszystkimi państwami, które poparły jego stanowisko na Radzie Bezpieczeństwa

W stylu telegraficznym

GENEWA — Nastąpiło tu otwarcie dorocznej konferencji organizacji żywnościowej i rolnej ONZ. Głównym zadaniem konferencji będzie utworzenie stałej światowej Rady Żywnościowej z udziałem przedstawicieli 18 państw.

PRAGA. — Czechosłowacja zawarła umowę z brytyjskim władzami okupacyjnymi w Niemczech w sprawie wykorzystania statków rzecznych na Łabie dla tranzytu towarów czechosłowackich do portów Morza Północnego.

Mscili się

na kasach kolejowych

KRAKÓW (API). Przed sądem rejonowym w Krakowie stanęli członkowie bandy „Mściciela”, których dowódcą był Adam Zygmun.

Zygmunt ma na sumieniu szereg napadów na kasy kolejowe, gdzie dokonał wielu rabunków. Bandyci dokonali oprócz tego kilka zamachów na posterunki Milicji Obywatelskiej oraz na członków PPR. Sąd skazał Adama Zygmunta na karę śmierci, a zamianą na mocy amnestii na 15 lat więzienia. Stanisława Pajaka, Bronisława Sekułę i Franciszka Malca na 15 lat więzienia z zamianą na 10 lat. Antoniego Ziembę na lat 5, na mocy amnestii karę dożywotnią.

Maniu chciał zostać premierem z łaski Hitlera

BUKARESZT (PAP). Jak donosi dziennik „Roumania Libera”, siedziwo w sprawie spisku, zorganizowanego przez działaczy partii narodo-zaradystycznej, ujawniło szereg dokumentów, na podstawie których udowodniona została przestępcza działalność Maniu w okresie okupacji Rumunii przez wojska hitlerowskie.

Dziennik pisze: „W chwili, gdy Niemcy zaczęli sobie poczynać w Rumunii, jak w swej własnej kolonii, i gdy na porządku dziennym znalazła się sprawa usunięcia króla Karola, Maniu zwrócił się za pośrednictwem Fabriciusza do Hitlera z prośbą, by zamianował go premierem Rumunii.

Hitler nie uwzględnił tej prośby i zmusił nawet Maniu do złożenia publicznie deklaracji lojalności wobec Antonescu. Maniu zastosował się do tego żądania. W liście, skierowanym do Antonescu, pisał: „Zdaję sobie sprawę z trudności, w obliczu których

pan stoi. Wysoko cenię pańskie aspiracje patriotyczne i życzę panu powodzenia w ich realizacji. Nie zamierzam stwarzać panu jakichkolwiek trudności...”

Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu angielskiego

LONDYN (PAP) — W poniedziałek rano przybył samolotem z Walii do Londynu premier Attlee, przezywając znów wakacje, by wziąć udział w nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego

Na pierwszym miejscu porządku dziennego figuruje sprawozdanie sir Wilfrida Eady, kierownika delegacji brytyjskiej podczas rozmów finansowych w Waszyngtonie, który rów-

nież w poniedziałek rano wrócił do Anglii

Ponadto, jak slychać w kołach miarodajnych, rząd brytyjski rozpatruje następujące zagadnienia:

1) nowe racje żywnościowe, które musi wprowadzić rząd brytyjski wobec konieczności zastosowania dotkliwych ograniczeń w następstwie kryzysu dolarowego;

2) rewizję planów importu z krajów niedolarowych wschodniej półkuli;

3) możliwości dodatkowego importu z dominów zamiast zakupów przeprowadzanych dotychczas w dolarach;

4) propozycję górników w sprawie pracy sobotniej w przeciagu najbliższych 9 miesięcy, wysuniętą po odrzuceniu apelu rządu w sprawie codziennego przedłużania pracy o pół godziny.

Z ostatniej chwili

Zwężone zwłoki ofiar

Liczba śmiertelnych ofiar katastrofy berlińskiej podniosła się do 29-ciu. 12 osób w szpitalu znajduje się w agonii. Zwłoki 20 ofiar są tak zwężone, że nie można ich zidentyfikować.

Władze śledcze aresztowały pasażera, którego bagaż stał się przyczyną pożaru, w bagażu jego znajdowała się nafta i taśma filmowa.

Szigetti

mistrzem Polski

KATOWICE (PAP) — W dniu dzisiejszym został rozegrany finał międzynarodowych mistrzostw Polski. Tytuł mistrzowski zdobył po zwycięstwie walcie Szigetti wygrywając 6:4, 1:6, 9:7, 6:2.

Smoliński, Krejtek — Vrba, Kończak 6:4, 3:6, 7:5, 2:6, 6:3.

11m wieśniaków poranił ciężko biskupa pod Triestem

Atak na kościół w czasie bierzmowania

TRIEST (ob. wł.) W miejscowości Lanisch pod Triestem doszło do bardzo poważnych zajść. Odbywało się tam mianowicie bierzmowanie młodzieży. Z Triestu przybył biskup Ukmar w towarzystwie prałata Bolessich.

W chwili, gdy biskup dokonywał bierzmowania, zebrała się przed kościołem gromada wieśniaków z wódkami i motykami. Wieśniacy usiłowali wtargnąć do kościoła i przerwać ceremonię bierzmowania. Biskup polecił zabarykadować

drzwi kościelne. Wieśniacy jednak wyłamali drzwi i wdarli się do kościoła, gdzie ciężko poranili biskupa i zadusili towarzyszącego mu prałata.

Ciężko rannego biskupa przewieziono do szpitala w Fiume.

W okolicznych lasach znaleziono zwłoki zamordowanego księdza Cristian, proboszcza w miejscowości Golazzo.

Władze prowadzą śledztwo celem ustalenia przyczyn zajść.

Szabrowali meble w sianie

WROCLAW — W wagonach zakładowych do przewozu słomy Stefan Noworyta z Ostroszowic, na Dolnym Śląsku zamiast siana przewoził meble i luksusowe urządzenia sklepów. Transporty sły regularnie na trasie Dolny Śląsk, Mysłakowice, pow. Chrzanów.

W pracy tej pomagała mu jego żona Zofia. Komisja Specjalna wpadła na trop sprytnych szabrowników i państwo Noworytowie powędrowali do więzienia.

Życie silniejsze od doktryny

Francja i Polska jako partnerzy gospodarczy

Życie jest silniejsze niż wszelkie doktryny. Próby narzucenia Europei doktryny o podziale na „bloki“ zachodni i wschodni zawodzą. Stany Zjednoczone, przeżywające największe w swych dziejach nasilenie imperializmu, chciały kupić część Europy, za „miskę soczewicy, zwaną „planem Marshalla“. Plan był jasny — rozbić Europę na dwa walczące się bloki, połączyć państwa zachodnie w „blok pro-amerykański“, znieść granice celne i uczynić z dwunastu państw jedną wielką kolonię amerykańską.

Mniejsze państwa europejskie nie zamierzają jednak rezygnować ze swej suwerenności gospodarczej. Przykład Turcji i Grecji jest dostatecznie odstraszaający. W Turcji zamknięta się na rozkaz przemysłu ame-

rykańskiego „konkurencyjne“ fabryki i wraz z napływem dolarów rośnie bezrobocie i depresja gospodarcza.

Lansuje się na Zachodzie bardzo chętnie teoria o „żelaznej kurtynie“, dzielącej rzekomo Europę na dwie części. Tymczasem Wielka Brytania prowadzi rokowania handlowe z Jugosławią, coraz żywsze są kontakty gospodarcze Czechosłowacji z Zachodem, a Polska staje się bardzo poszukiwanym partnerem gospodarczym dla państw takich, jak Francja, Wielka Brytania, Szwajcaria, Szwecja itd.

Zawarta ostatnio umowa handlowa polsko - francuska zadaje ponownie - kłopotom o podziale Europy. Wschód i Zachód Europy współpracują gospodarczo i wzajemnie się uzupełniają. Import z Polski odgrywa coraz poważniejszą rolę w gospodarce państw zachodnich.

Francja należy do krajów, które zostały dotknięte dotkliwie przez okupację niemiecką, a następnie działania wojenne. Aby odbudować kraj, Francja musi dziś importować produkty żywnościowe, surowce oraz materiały budowlane.

Aczkolwiek we Francji istnieje wiele zreszczeń prywatnych importerów i eksporterów — to jednak cały handel zagraniczny podlega kontroli państwowej. Przywóz, bez specjalnego zezwolenia jest zabroniony.

O ile chodzi o import towarów do Francji — to przywóz towarów, przeznaczonych dla armii alianckich i armii francuskiej nie podlega żadnym ograniczeniom. Również import dla celów państwo-

wych, dokonywany przez Wydział Importu i Eksportu nie podlega żadnym ograniczeniom.

Natomiast wszelkiego rodzaju inne transakcje przywzowowe mogą się odbywać wyłącznie na podstawie i-miennych licencji wydawanych przez Centralny Wydział Licencji.

Najwydatniejszą pomocą dla handlu zagranicznego ze strony państwa jest kredyt ubezpieczający. Eksporterzy cieszą się poparciem ze strony państwa, które forsuje coraz bardziej wywóz. Wywóz — poza listą towarów, które można wywozić tylko na podstawie licencji — nie podlega żadnym ograniczeniom.

Układy, które Francja zawiera z innymi państwami mają na celu umożliwienie Francji takiej wymiany towarowej, która nie pociągała za sobą utraty dewiz.

Do najbardziej poszukiwanych przez Francję towarów należą wę-

giel, surowce tekstylne, artykuły żywnościowe, zboże, nasiona, owoce i jarzyny. Francja pragnie eksportować przede wszystkim artykuły luksusowe, likiery, kosmetyki, specyfiki farmaceutyczne, maszyny, aparaty laboratoryjne i optyczne.

Umowa, jaką obecnie zawarliśmy jest właściwie dopiero aktem wstępny do wieloletniej umowy polsko-francuskiej, która połączy nas jeszcze silniejszymi węzłami wymiany gospodarczej z Europą Zachodnią. Polska i Czechosłowacja stanowią dziś w Europie Środkowej potężny blok, który w dużym stopniu może zająć miejsce dawnych Niemiec w życiu gospodarczym naszego kontynentu.

Polska odgrywa dziś poważną rolę na rynkach skandynawskich i w basenie naddunajskim. Obecnie wkraczamy jako cenny partner gospodarczy również i na rynki zachodnio - europejskie.

Z CAŁEJ POLSKI

* NA WYBRZEŻE przybyła wycieczka 120 Czechów, b. więźniów politycznych obozów niemieckich. Wycieczkę zorganizowało Tow. Przyjaźni Polsko - Czeskiej w Morawskiej Ostrawie. Wycieczka ta uda się następnie do Gniezna, Poznania i Wrocławia.

* Na ŻULAWACH ELBLĄSKICH odwodniono już 98 proc. terenów. Na osuszonych terenach osadzono rolników — prace już rozpoczęto. W roku przyszłym z ziemi wydartej wodzie — będzie plon.

* Z GRODZIŃSZCZYŹNY przybyło do Olsztyna 7 wagonów z repatriantami, którzy zostaną osadzeni na Mazurach.

* DOMY TOWAROWE REGULACJAMI CEN. W dniu 1 listopada mają być otwarte dwa nowe domy towarowe w Łodzi. Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu przyczynił się w dużej mierze do regulacji cen i poważnej obniżki cen na wełny ubraniowe.

* POLSKIE PRZEDSTAWICIELSTWO PHILLIPSA zakupiło 10 tys. lamp radiowych oraz większą ilość odbiorników, które w najbliższym czasie rzucone zostaną na rynek.

* FORSTER UCZY SIĘ POLSKIE GO. Albert Forster, b. gauléiter gdański, przebywający w więzieniu w Gdańsku, chwile wolne od pracy spędza na nauce języka polskiego. Zapewnia on władze śledcze, że był zawsze przyjacielem... Polaków. Wikł więzienny mu służy, gdyż przy tył. Proces Forstera odbędzie się z końcem br.

* EKSPORT firm prywatnych wzrasta w dalszym ciągu. W sierpniu firmy prywatne eksportowały do Anglii jajka za 10.500 funtów, a do Szwajcarii za 125.000 franków.

Poza tym wzmożł się eksport wiks liny, pierza, jagód leśnych, skórek króliczych.

* W ZAKŁADACH LENKO w Bielsku uruchomiony został jedyny w Polsce oddział, produkujący ceratę. Fabryka produkuje ceraty wózkowe, mozaikowe, meblowe, kapeluszone, centymetry oraz linoleum.

Epidemia

krwawej biegunki w Warszawie

Warszawę ogarnęła groźna fala epidemii krwawej biegunki. Nie przybrała ona co prawda takich rozmiarów jak w roku 1945, ale występuje silniej niż w roku ubiegłym. Przeciętnie notuje się 6 do 8 wypadków zachorowań tygodniowo, kończących się bardzo często śmiercią.

Biegunka należy do chorób zakaźnych. Tymczasem rodziny chorych z nadmiernej i fałszywej troskliwości konspiracyjnie chorą, lecząc go najróżniejszymi sposobami, która często pogarsza jego stan zdrowia.

Uratowanie pogłębiarki w zatoce gdańskiej

SOPOT (PAP). Przy nabrzeżu wschodnim basenu górniczego, pogłębiarka „Malz“, zatrudniona przy bagrowaniu, natrafila na zamuloną dwulapową kotwicę. Kotwica przebiła prawą burtę pogłębiarki, tworząc otwór o średnicy 15 cm. Z pomocą przy szła siraż portowa i motorówka kłownictwa robót czerpalnych „Hania“, zabezpieczając pogłębiarkę przed zatonięciem. Wobec pograżenia pogłębiarki do poziomu burt — zalane zostały motory. Następnego dnia, po dokładniejszym zabezpieczeniu, pogłębiarka „Malz“ została odholowana na stocznice.

JUŻ UKAZAŁ SIĘ nowy 34 (143) numer czolowego tygodnika

„Odrodzenie“ DO NABYCIA we wszystkich punktach sprzedaży piśm K-2986

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Czy można w ten sposób narażać życie ludzkie

Od red. Władysława D. Mitrowskiego, który uległ niedawno nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie pełnienia obowiązków służbowych, otrzymujemy list treści następującej:

W ciągu długoletniej niestrudzonej pracy w służbie sanitarnej, placówki PCK zyskały sobie całkiem zasłużone, pełne uznanie i zaufanie społeczeństwa. Dobrze pojęty obowiązek dziennikarski zmusza mnie jednak do skreślenia kilku uwag pod adresem Wrocławskiego Szpitala PCK i Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Po nieszczęśliwym wypadku w dniu 13 bm. zgłosiłem się na oddział chirurgiczny wrocławskiego Szpitala PCK celem profilaktycznego zastrzyknięcia surowicy przeciwkowej. Znając trudność, na jakie nasze szpitale napotykały przy zdobywaniu leków zaproponowałem, że sam dostarczę surow-

wicy przeciwkowej. Dyżurujący jednak lekarz upewnił mnie, że szpital posiada surowicę odpowiedniej jakości.

Wrodzona ciekawość dziennikarska jednak przemogła. Spojrzałem na otwartą ampulkę i ze zdumieniem, zmieszaniem z przerażeniem stwierdziłem, że przygotowana do wstrzyknięcia surowica straciła swą ważność już w styczniu 1944 roku.

Zainterpelowałem w tej sprawie lekarza, który spokojnie oświadczył, że wprawdzie surowica nie jest w 100% pewna, lecz wstrzykuje się ją z powodzeniem wszystkim pacjentom.

Nie wiem ile było prawdy w słowach lekarza. Nie wiem jednak jak można stosować z czystym sumieniem surowicę, która utraciła swą ważność przed trzema laty.

Ważną surowicę można otrzymać w każdej aptece.

Czy wolno w ten sposób narażać życie ludzkie?

Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża i Klinika Chirurgiczna Uniw. Wrocławskiego są zbyt poważnymi instytucjami, by mogły się tam zdarzać tak wielkie niedopatrzności, tym bardziej, że PCK jest największym dystrybutorem leków zagranicznych. A zresztą surowicę przeciwkową produkujemy już w kraju. Dlatego też w tę sprawę, w obronie do brego imienia PCK musi ktoś wejść.

Niewątpliwie wrocławski PCK, którego kierownictwo jest tak sprężyste, zbada sprawę poruszoną przez p. Dimitrowskiego. Czekamy na wyjaśnienia.

Ofiara na wózek dla inwalidy repatrianta F-ma Światowska złotych 500.

Komentarz sportowy

Wisła gra w „oczko“

Ostatnia faza rozgrywek piłkarskich o wejście do Ligi nie wpływa już na układ tabel, toteż pomiędzy najlepszymi naszymi jedenaściami powstała szeregowa rywalizacja — kto w jednym meczu uzyska największą ilość bramek. Po rewelacyjnych zwycięstwach Legii 15:0 i KKS-u 14:2 w niedzielę padł prawdziwy rekord — Wisła wygrała 21:0(1) zalewając tym potokiem bramki Ognisko. Ognisko oczywiście zgąsło, ale w piłkarstwie polskim stanie się sławne, wiadomo bowiem, że droga do sławy prowadzi przez sukces lub kompromitację. Wynik ten jest identyczny z rezultatem, jaki uzyskał angielski Liverpool, klasyfikowany dziś jako najlepsza drużyna Europy, w b. jeszcze zamierzchłych czasach. Liverpool grając z jakąś prowincjonalną, szkołką drugą strzelili 21 bramek, co stało się tematem do dowcipu, że napastnicy grali z bramkarzem „w oczko“.

Nawiasem mówiąc bramkarz Liverpoolu, który ani razu w tym meczu nie dotknął ręką piłki grał z jakimś kibicem również w „oczko“, ale już to autentyczne — kartami.

Wynikiem tym Wisła zbliżyła się mocno do „rekordu“ Polski (o ile taką klasyfikację można w piłkarstwie prowadzić), który należy do Cracovii i wynosi 32:0. Tak się złożyło, że na ten temat rozmawiałem niedawno z prof. Dregiewiczem, wieloletnim prezesem Lw. OZPN i pierwszym powojennym sekretarzem PZPN-u. Przy czarnej kawie sięgaliśmy pamięcią do jasných dni polskiego piłkarstwa i w tej miłej wędrowce utknęliśmy dłużej na temacie rekordu strzelonych bramek.

Tóż ten znakomity znawca futbolu przypominał mi b. zabawna historię. Lwowska Pogoń, ta oślawiona jeszcze wówczas nazwiskami Kuchara, Bacza, dr Garbienia, Szabakiewicza i innych, grając na gościnnym występie ze staniślawowską Reverą, już w 1-ej minucie strzeliła przez Kuchara bramkę. Sędzia jednak gola nie uznał. — Nie ma! — stwierdził wów-

czas triumfalnie bramkarz zwracając się do Kuchara.

— Nie ma? — udał zdziwienie obecny trener PZPN-u — zaraz będzie!

I w istocie było. Było równo 21. Innym znów razem ta sama Pogoń rozgromiła 22 pułk siedlecki, wbijając (zapewne dla uczczenia 22-go pułku) — 22 (słownie dwadzieścia dwie) bramki.

Nie wiem dlaczego, ale kiedy mowa o takich pogromach, to zaraz myślę co będzie w niedzielę. A wiadomo, że 31-go gramy w Pradze z Czechosłowacją. Skład jest już prawie ustalony i figuruje w nim 5 zawodników Śląskich: Janik, Piec II, Gajdzik, Barański i Cieślik, a należy się spodziewać i Spodzieja. Jak widać nasza reprezentacja nawraca z powrotem do tradycji przedwojennych, kiedy były i takie mecze, w których prócz obrony grali sami footballiści Śląska. Śląsk był zawsze brylantem w naszym piłkarstwie i miał „szczęśliwe boisko“.

Mniej szczęśliwe są tenisowe korty. Na kortach katowickiej Pogoni, w pogoni za mistrzowskim tytułem potknęli się najlepsi nasi gracze: Hebda i Skonecki. W chwili gdy to piszemy, dwaj zagraniczni tenisiści

Smolinsky i Szigetti walczą o tytuł międzynarodowego mistrza Polski. Tylko Jędrzejowska jako jedyna krajowa zawodniczka zdobyła po raz niewiadomo już który tytuł mistrzowski.

Nie tylko tenisiści walczyli w Polsce o tytuły. W Sopocie najmłodsza gwardia polskiego boksu stanęła również do walki. Z pięściarzy wrocławskich Włodecki zdobył tytuł wicemistrza Polski, natomiast w wadze średniej zdarzył się wypadek dość tragiczny. Pomorzanie Cebulak uderzeniem z prawej ziałam koleżkę Mellerowiczowi szczękę w dwóch miejscach. Wypadki tego rodzaju są ostatnio prawie nietowarowane w kronikach ringów. Przed trzydziestu siedmiu laty był w Ameryce bokser, który pięściarstwo polskie rozslawił na obu półkulach. Mowa o Stanisławie Kiecalu, lub jak wolał Amerykanie Stanley Ketschel'u zwanym do dziś „mordercą z Michigan“. Polak był jedną z najwspanialszych postaci światowego ringu, co zawdzięczał swej diabelnej sile prawej ręki, którą w krainie marzeń posłał 44 przeciwników na 56 stoczonych w ogóle walk. Jego bly-

skawiczne nokauty dały mu groźne przewisko „mordercy z Michigan“. Sam Kiecal poległ jednak od własnej broni. Walczył wówczas ze słynnym murzynom Johnsonem. 6 razy „Wielki Czarny Dym“ padał na deski pod twardą słowiańską pięścią, aż nieoczekiwanie w dwunastej rundzie zadał ostatkiem sił potworne uderzenie, od którego pękła mu prawa rękawica a Kiecal stracił wszystkie przednie zęby.

Nikogo w życiu — opowiadał po walce murzyn — nie uderzyłem z taką siłą i nigdy w życiu nie uderzyłem z rozpaczy, że łamą w oczach.

Właśnie w mieście, w którym dziś znajduje się grzyż na grobie Stanisława Kiecala, w Michigan w ub. piatek Willie Pep obronił swój tytuł mistrza świata w wadze piórkowej nokautując Jackie Leslie.

Takie to są sprawy sportowe ubiegłego tygodnia, które skrzątnie zanotowaliśmy do kronik.

JERZY JANICKI.

Szukamy masła

Cały Wrocław biega. Nie należy przypuszczać zaraz, że z powodu jakichś zawodów sportowych, bynajmniej. Biega w poszukiwaniu masła. Od dłuższego już czasu odczuwamy wybitny brak tak potrzebnego produktu. W sklepach kupcy skarżą się na „Spolem“, zaś „Spolem“ znów na brak dostawy.

Urzędowe wyjaśnienie „Spolem“ brzmi, że „wskutek przyczyn wynikających z ogólnej sytuacji na rynku tłuszczowym w skali krajowej...“ itd.

Tym oświadczeniem jednak trudno posmarować chleb i wcale nas ono nie pociesza. tłumaczenie się złym stanem pogłowia, nie wytrzymuje krytyki o tyle, że przecież ten „zły stan“ nie trwa dopiero od kilku dni, ale istnieje już dłuższy czas. Istniał też w okresie, gdy masła było dość na rynku. Radej do przyjęcia jest już tłumaczenie, że dostawa do mleczarni jest za mała, oraz że rolnik woli sprzedać mleko po cenie 40 zł za litr, aniżeli oddać je mleczarni.

Nie mniej wydaje się nam, że również szwankuje tu i praca oddziału mleczarskiego „Spolem“, który powinien prowadzić jakąś przewidującą politykę i mieć odpowiedni zapas.

Nie można dopuścić do tego, a żeby miasto takie jak Wrocław z dnia na dzień pozabawione było masła, zwłaszcza, że przydziały kartkowe też szwankują.

Równocześnie pragnęlibyśmy się dowiedzieć, czy jest jakaś oficjalna cena na jaja, ponieważ ostatnio obserwujemy dość dużą dewolucję w sprzedaży tego artykułu.

TUWICZ

Nie chciała jechać do Niemiec

(Za) M. O. zatrzymała Niemkę Elfriedę Wiczel zam. Nowy Dwór ul. Hołenderska 38, która ukrywała się z obawy przed wysłaniem do strefy okupacyjnej w Niemczech. Wiczel przekazano do Punktu Zborczego przy ul. Paulińskiej.

Pracownicy kominiarscy tworzą związek

(K-i) W gmachu Izby Rzemieślniczej odbyło się organizacyjne zebranie Zw. pracowników (czeladników) kominiarskich woj. Dolnośląskiego. Na zebraniu, któremu przewodniczył ob. Duda, przybyło 16 kominiarzy oraz przedstawiciele Izby Rzemieślniczej, Urzędu Wojew. Wrocławskiego, Cechu Kominiarzy i Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych.

Po omówieniu spraw zawodowych, nastąpił wybór tymczasowego Zarządu. Przewodniczącym został ob. Herzyński, ob. ob. Lewandowski, Malinowski, Misterski, Husak, Rodak i Piśula — rozdzieliła między sobą pozostałe funkcje w zarządzie.

Motorowy przyczyna wypadku
(Za) W dochodzeniu w sprawie zdarzenia się tramwaju nr. 1 z wozem wiozącym piwo przy ul. Olszewskiego, stwierdzono, że winę w wypadku ponosi motorowy tramwaj Jan Kadłubowski.

Znów skradziono maszyny do pisania

(Za) Nieznani sprawcy włamali się do biura ORT, przy ul. Włodkowica 16 i zabrali 3 maszyny do pisania.

Ograbili Spółdzielnię

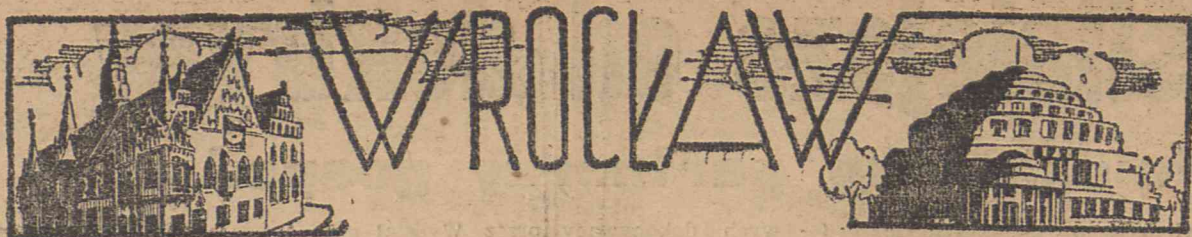
(Za) W Spółdzielni przy ul. Szewskiej 61/62 skradziono większą ilość garderoby i obuwia na szkodę Centr. Zjedn. Spółdzielni Przemysł. R. P. Straty wynoszą ok. 579.000 zł.

Okradli pijanego

(Za) Ob. Marianowi Baranowskiemu z Dzierżoniowa skradziono teczkę z dokumentami, zegarek kieszonkowy i pół kg tytoniu, kiedy w stanie nietrzeźwym zatrzymał się na schodach domu przy ul. 8 Maja 4.

Trzeci wypadek wypadnięcia z okna

(Za) Ob. Józef Fabiańczyk (Kazimierz Jagiellończyka 44) wrócił w nocy w stanie nietrzeźwym do domu i usiadł na oknie. We śnie wypadł z 3-go piętra zabijając się na miejscu. Jest to już trzeci wypadek w ciągu tygodnia, wypadnięcia z okna w stanie nietrzeźwym.



3 holowniki rocznie

będą wychodziły z Państwowej Stoczni na Zaciszu

(Sz) — Państwowa Stocznia i warsztaty Wrocław — Zacisze mogą wykazać się poważnymi osiągnięciami. Pomimo straszliwych zniszczeń, dokonanych w stoczni przez okupanta (popalone budynki, kompletny brak materiałów i narzędzi) stocznia odbudowano w przeciągu 5 miesięcy. Przyczynili się do tego przede wszystkim robotnicy i personel techniczny, którzy pracowali z wielkim poświęceniem.

W stoczni tej zatrudnionych jest obecnie ponad 300 pracowników. Wyremontowano 9 holowników, 6 łodzi motorowych, 6 pogłębiarek, 20 barek, prom motorowy, wy, 5 kompletnie zniszczonych i zatopionych przez Niemców maszyn parowych. Naprawiono uszkodzoną w czasie wiosennej powodzi śluzę na Odrze, suchy dok i motorową łódź ratunkową „Opiekun“ oddano komisarjowi rzeczniczemu MO we Wrocławiu.

W ostatnich miesiącach wyszły

ze stoczni dwa holowniki parowe „Ścinawa“ i „Lompa“, holownik motorowy „Widawa“, 2 barki, w końcu zaś listopada b. roku ma być ukończony statek inspekcyjny „Światowid“. W ramach zamierzeń organizacyjnych oraz 3-letniego planu inwestycyjnego, stocznia mogłaby po uzupełnieniu parku maszynowego do tysiąca koni mechanicznych oraz wprowadzeniu mechanizacji i wprawdzie w trzech zmianach (przy

liczbie około 800 robotników), wybudować rocznie 3 holowniki o mocy 250 — 300 koni mechanicznych, 6 barek o nośności od 100 — 500 ton, 3 łodzi motorowe oraz przeprowadzić kapitalny remont średni remont 50 obiektów pływających.

Stocznia ma powierzchnię powierchnią wynoszącą ponad 10 ha, na leży do największych z czynnych stoczni na Odrze.

Przed Dniem Spółdzielczości

W lokalu Związku Rewizyjnego przy ul. Widok odbyła się konferencja, celem omówienia dokładnych przygotowań do „Dnia Spółdzielczości“, który odbędzie się 28 września.

Komitet organizacyjny opracował już szczegółowy program uroczystości, które rozpoczną się w

przeddzień wieczorem capstrzykiem.

Cała niedziela 28-go września będzie poświęcona uroczystościom i imprezom.

Dużą wagę przywiązuje się do pomysłowej dekoracji domów, oraz samochodów biorących udział w defiladzie. Dekoracje te mogą wykonywać poszczególne spółdzielnie w własnym zakresie, albo też za pośrednictwem Spółdzielni „Palcata“.

Drugą ważną sprawą jest przeprowadzenie odpowiedniej propagandy. Od dnia dzisiejszego począwszy, Polskie Radio będzie nadawać 5-cio minutowy kącik „Dnia Spółdzielczości“. W projekcie jest wydanie broszury, omawiającej spółdzielczość ogólnokrajową — ze specjalnym uwzględnieniem Dolnego Śląska.

Ostrzegamy przed katastrofą

„Drewniany mosteczek ugina się...“

Czytelnik nasz, Tadeusz Stolarz pisze nam:

„To ten drewniany! Ten przy Placu Wojewódzkim, po którym przejeżdżają całe kolumny samochodowe. Dziesiątki, setki samochodów dziennie muszą przejeżdżać tak wolno, jak gdyby nie dowierzały, że ucieka im się powrócić tą samą drogą. Widac już z obu stron dwie kolumny i słychać dźwięki sygnałów.

Po chwili zbliżam się, pytam ostatniego szofera: Czemu ruch wstrzymamy, czy przebudowa? — Skąd? — odpowiada poprzednik — „Lemoniادیار“ przejeżdżają przez most zatrzymać się, gdyż koń jego jedną nogą jest już pod mostem. Z ciekawości podszedłem bliżej. Konia właśnie wyciągnęto. Zauważyłem wystraszonego woźnicę — który zbiera skrzynie z potłuczonymi blaszkami. Słychać jeden zbiorowy sygnał samochodowy. Szoferzy żalą się jeden

do drugiego na swoje resory przy samochodach.

Drugi powiada: — Ile tu gwóźdź i szkła na tym moście.

— A czemu nie ma wolnej drogi przez ten drugi duży most? — pyta szofer z prowincji.

Odpowiedział ktoś:

— Jeszcze po tym dziurawym kolega nie jecheń, a po nowym „między już życzenie“. Czekaj bracie troszkę...

Wyjechał biedaczysko „lemoniادیار“. Z pośpiechu skrzynie od wyboju z wozu jedna za drugą zlatują. Za nim rusza szereg samochodów. Ruch jak w stolicy. Przechodnie obserwują. Biedni ci szoferzy, tak się

naprawde męczą.

A dziurawy most skrzypli, i ugina się jak gdyby prosil: „odremontujcie mnie!“

Tak „odremontujcie“. Póki nie będzie zapóźno. Ostrzegaliśmy wielokrotnie przed katastrofami budowlanymi. I teraz kamienie walą się jak domki z kart. Ostrzegamy przed katastrofami na dziurawych mostach, które są istnymi palupkami na nieszczytnych szoferów. Prowadzić auto po Wrocławiu nie należy do rzeczy łatwych.

Otwarcie świetlicy „Surmet“

(Za) Jako pierwsza we Wrocławiu, z prywatnych przedsiębiorstw firma „Surmet“, zajmująca się zbórką wszelkich odpadków, ufundowała świetlicę dla swoich zbieraczy. Uroczyste poświęcenie świetlicy odbyło się w ub. niedzielę przy współudziale członków Partii i Zw. Zawodowych oraz Mięcej rzeszy zbieraczy miasta Wrocławia.

Po poświęceniu odbyła się akademicka, na której m. in. odczytano proklamację do Zw. Zaw. o zrzeszenie wszystkich zbieraczy. Po akademii ro-

botnicy firmy „Surmet“ urządzili w nowej świetlicy wieczorek towarzyski.

Ponure odkrycie w piwnicy

(Za) Podczas robót w piwnicy domu przy ul. Dubois 10, jeden z robotników poczuł, że deski podłogi zalemują się pod nim. Robotnicy rozkopali to miejsce i natrafili na kości i czaszkę ludzką, na której widoczne były ślady od kuli. Prokuratura wzięła dochodzenie w tej sprawie.

Na srebrnym ekranie

Wilki Morskie w kinie „Warszawa“

Filmy z popularną amerykańską parą wesołków — Flipem i Flapem na długo już przed wybuchem wojny miały ustaloną reputację i cieszyły się powodzeniem u pewnego rodzaju publiczności, spragnionej nieskomplikowanej rozrywki. „Wilki morskie“ — to jedna ze słabszych pozycji artystycznych Flipa i Flapa, którzy przecież w karierze swojej poszczycić się mogli niezrównanym filmem „Frad-Diavolo“. Film obfituje w tanie efekty komiczne, które w znacznej mierze są wypożyczone z innych komedii i fars amerykańskich. Np. scena gotowania obiadu ze strun, gąbki i farby, do złudzenia przypomina podobną scenę w „Gorące złoto“ Chaplina.

Nie można jednak odmówić „Wilkom morskim“ pewnej dozy komizmu, tego przynajmniej zdania jest publiczność, wybuchająca raz po raz śmiechem. Na wyróżnienie zasługuje kapitalny trick, gdy smutny Flip gra rolę człowieka o spóźnionej reakcji.

Specjalne słowa uznania należą się nadprogramowym dodatkom produkcji polskiej p.t. „Wczasy“. Są prosto śmiechu. Zdjęcia z wybrzeża, ze Spaly, trojak tańczony w nocy — wszystko na wysokim poziomie artystycznym i technicznym. Oglądając takie „Wczasy“ niejednemu z widzów zadaje się pytanie: kiedy dołączymy się podobnego filmu polskiego, ale długometrażowego? K. HOR.

Zmiana zarządu w Cechu Szewców

(K-i) Cech Szewców i Rzemiosł Skórzanych odbył zebranie, na które przybyło 110 członków oraz przedstawiciele: Izby Rzemieślniczej i Wydz. Przemysłowego. Zebraniu przewodniczył podstarszy Cechu, ob. Łukasiewicz.

Po rozpatrzeniu spraw zawodowych, udzielono absolutorium b. zarządowi cechu i wybrano nowy zarząd. Starszym Cechu został ob. Wyrobek, podstarszym — ob. Pilarowski, sekretarzem — ob. Muszyński, skarbnikiem — ob. Repczyński, lewnikami: ob. ob.

Hawryś, Nowicki, Mikołajczyk, Rezkowski i Trębalski, kom. rew.: ob. ob. Jarema, Paśko i Kuć, sąd polubowny: Łukasiewicz, Podhajcki i Jurkiewicz.

Na zakończenie złożono sprawozdanie z działalności Spółdzielni „Przyszłość“, która jest czynna 9 miesięcy i posiada około 130 członków.

Obrót spółdzielni wyniósł około 10 milionów zł.

Wpisy

do szkoły rzemiosł artystycznych

Z nowym rokiem szkolnym będą uruchomione dwie uczelnie rzemiosł artystycznych we Wrocławiu, przy ul. Kościuszki Nr. 82.

Młodzież męska i żeńska z ukończoną 6-tą kl. szkoły powszechnej ma dwie uczelnie do wyboru: 1. Państwowe Gimnazjum Rzemiosł Artystycznych, 2. Publiczną średnią szkołę rzemiosł artystycznych.

Skolony posiadają następujące wydziały techniczne: malarstwo użytkowe (ścienne, dekoracj.), włókiennictwo (tkactwo i kilimkarstwo), poligrafia z fotografią, rzeźbiarstwo użytkowe (w drzewie, metalu), introligatorstwo.

Wpisy przyjmuje Kancelaria Szkoły, ul. Kościuszki Nr. 82. II p. od dnia 25 do 31 sierpnia b. r. w godz. od 10 — 12 i od 16 — 18.

Z sali sądowej

Przekroczenie obrony koniecznej

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, odbyła się rozprawa przeciw członkom MO Czesławowi Pytlíkowi i Piotrowi Dobruckiemu. W marcu br. w Nowej Soli w pow. wrocławskim na odbywającej się tam zabawie, oskarżeni legitymowali obecnych i badali posiadane przez organizatorów zabawy zezwolenia na jej urządzenie. Wobec opornego stanowiska legitymowanych, użyli broni, powodując śmierć jednego z uczestników zabawy i ciężko raniec drugiego.

Obaj oskarżeni byli już zasądzeni w tej sprawie na karę więzienia: Pytlík na 7 lat, a Dobrucki na jeden rok. Obrona odwołała się jednak do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, który wyrok uchylił i polecił jeszcze raz przeprowadzić rozprawę. Na tej rozprawie

przesłuchano około 20 świadków zająca.

Przeprowadzona ponownie rozprawa na podstawie zeznań świadków wykazała, że oskarżeni działali istotnie w obronie koniecznej. obrońcy oskarżonych mec. Jampolski i Gałązkowski podkreślili, że oskarżeni wobec agresywnego stanowiska uczestników zabawy nie mogli inaczej postąpić.

Po dłuższej naradzie Sąd uznał, że oskarżony Pytlík przekroczył granice koniecznej obrony i zasądził go na półtora roku więzienia, a oskarżonego Dobruckiego uniewinnił.

H. L.

Poparzyć się można i przy kuchni

(K-i) W majątku Wystanowice (pod Wrocławiem) 30-letnia Stanisława Wienecka, w czasie rozpalania ognia w piecu kuchennym, doznała poparzenia twarzy i rąk. Pogotowie przewiozło poparzoną do szpitala.

S. p. Zdzisław Grabowski

członek Cechu Fotografów w Legnicy

zginął śmiercią tragiczną, dnia 22.8.1947 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 16-tej z kościoła św. Jana

O czym zawiadamiają

KOLEDZY





ZYCIE SPORTOWE

Wisła, Cracovia i Warta nadal na czele tabel

(y) Ostatnia niedziela rozgrywek o wejście do Ligi, poza dość wysoką porażką bytomskiej Polonii z KKS-em i kleską jej świdnickiej imienniczki ze Skrą, nie przyniosła żadnych większych niespodzianek, a o z tym idzie nie zanotowaliśmy większych zmian w układzie tabeli.

W grupie I-szej i II-iej nadal na czele idą Wisła i Cracovia, w trzeciej zaś pozycję lidera zajęła ponownie Warta wykorzystując pauzę LKS-u w rozgrywkach.

Po ostatniej rundzie spotkań tabeli wyglądają nast.:

GRUPA I			
1) Wisła	13	25	92:6
2) Polonia (W-wa)	13	21	64:22
3) Polonia (Byt.)	13	19	40:24
4) KKS Poznań	13	15	63:24
5) Szombierki	12	11	23:27
6) Polonia (Św.)	12	11	24:29
7) Skra	14	10	31:52
8) Ognisko	14	6	27:100
9) Motor	14	0	14:103

GRUPA II			
1) Cracovia	15	24	67:17
2) AKS	15	24	49:18
3) Rymar	15	20	50:33
4) Rku	15	18	33:28
5) Gedania	15	16	45:37
6) Radomiak	15	15	34:38
7) Pomorzania	15	15	41:30
8) ZSK	15	9	29:59
9) Orzeł	15	8	26:47
10) Grochów	15	1	17:84

GRUPA III			
1) Warta	13	22	56:15
2) Garbarnia	13	22	47:15
3) LKS	13	21	55:19
4) Lublinianka	13	14	34:35
5) Tęcza	13	13	25:30
6) WMKS	14	10	23:40
7) Czurwaj	13	10	16:29
8) KKS Olsztyn	13	6	19:45
9) PKS	13	0	8:55



Cementuje się skład na Czechów

Po sparingowym meczu piłkarskim w Nowym Targu, kpt. PZPN-u pułk Reyma zdecydował się już ustalić reprezentację Polski przeciw Czechosłowacji. W tej chwili do obsadzenia pozostaje jeszcze pozycja prawego obrońcy i środkowego napastnika. W obronie najprawdopodobniej wystąpi

Szczepaniak, zaś do stanowiska środkowego napastnika pretendują: Spodzieja, Górski i Cichoński.

Pozostałe 9 miejsc są już obsadzone, a więc: w bramce wystąpi Janik, w obronie Flanek, w pomocy Plec II, Parpan i Gajdzik, w ataku zaś: Hogen-dort, Gracz, ?, Cieślak, Bareski.

Motory warczą pod Wawelem

W Krakowie odbyły się w niedzielę wielkie zawody motocyklowe. Mimo ulewnej deszczu na trasie wyścigu zgromadziło się sporo widzów, którzy byli świadkami pięknej i emocjonującej imprezy. Osiłgła wskutek deszczu trasa spowodowała 2 wypadki, którym ulegli Hennek junior oraz

Furman. Wyniki techniczne wyścigu były następujące: kategoria do 130 cm — 1) Hennek Her. (Pogoń kat.) na DKW, 2) Draga (Pogoń kat.) na DKW, 3) Hennek Jan (Pogoń) również na DKW. Jak widać w wyścigu prym wiodli motocykliści śląscy.

Tragiczny wypadek na ringu w Sopocie

W Sopocie, gdzie odbywały się mistrzostwa Polski juniorów, o czym donosiliśmy już w niedzielnej numerze zdarzył się tragiczny wypadek. W czasie finałowej walki Cebulaka z Mellerowiczem, ten ostatni po jednym z ciosów poszedł na deski do 9. Po-

prawka Cebulaka była już kończąca. Jak się potem okazało, uderzenia, które zaaplikował Mellerowiczowi było tak silne, iż doznał on pęknięcia szczęki w dwóch miejscach. Mellerowicza przewieziono natychmiast do Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

Odlew bije ZKS ku uciesze Burzy

Rewanżowe spotkanie węgryjskiego ZKS-u z Odlewem z Nowej Soli zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Odlewu 4:0 (3:0). Należy zaznaczyć, iż zaledwie przed tygodniem ZKS pierwszy mecz rozstrzygnął na swoją korzyść w takim samym stosunku.

wem. Wynik tego spotkania zawazy, czy egzistrz Wrocławia znajdzie się ponownie w A-klasie.

IKS Ib - ZKS 2:1 (1:0)

Jako przedmecz spotkania Wrocław - Zary, rezerwa IKS-u rozegrała towarzyskie spotkanie piłkarskie z ZKS-em, który wystąpił również w składzie mocno osłabionym. Gra stała na niezłym poziomie i zakończyła się zaskakującym zwycięstwem IKS-u w stosunku 2:1, przy czym decydująca o zwycięstwie bramka padła w ostatniej min. gry. Bramkę honorową dla ZKS zdobył Mańczyk. Sędziował b. dobrze Długosz.

Kronika wydarzeń

SZKOŁA RYCERZY ŚW. FLORIANA znajduje się w Wałbrzychu. Uczestczą do niej zarówno strażacy zawodowi, jak i ochotnicy. Po noc obok szkoły mają powstać wieczorne kursy... gotowania.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU Stronnictwa Ludowego odbyło się w ub. niedzielę w Dzierżonowie.

PIJAŃSTWO SZOFERÓW jest przysłowiowe. Nic dziwnego, że katastrofy mnożą się. I tak ostatnio wóz ciężarowy prowadzony przez pijanego szofera Edwarda Kuśmierza spadł w Rychwałdzie z 5-metrowego nasypu do potoku.

25 PROTOKÓŁÓW sporządziła Miejska Służba Sanitarna restauratorom i kupcom ząbkowickim.

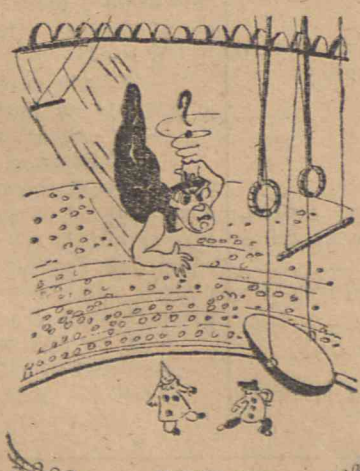
12 METR. PASA TRANSMISYJNEGO skradziono w młynie „Spolem” w Brzegu.

GÓRY SOWIE doczekały się wreszcie uwiecznienia na polskich widokówkach.

Święto dożynek na Dolnym Śląsku

(Sz) W Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu odbyło się zebranie, na którym omówiono program uroczystości, związanych z 3-cią rocznicą reformy rolnej, połączonych z dorocznym świętem chłopów-osaadnika — dożynekami. Tegoroczne święto dożynek na Dolnym Śląsku odbędzie się przy współdziałaniu władz administracyjnych, wojska, związków zaw., młodzieży, partii, prasy i radia. Na program uroczystości złożą się m. in. nadania aktów własności, ofiarowanie podarków ludności wiejskiej przez przedstawicieli miast, otwarcie świetlic, bibliotek, imprezy artystyczne, sportowe oraz zabawy ludowe.

JEDYNĄ W SWOIM RODZAJU SPÓŁDZIELNIĄ ZADOWOLENYCH KLIENTÓW jest „Jedność” w Bielawie dzięki swej solidności. (wd)



Psiakość! Zapomniałem co teraz mam zrobić!!!

Trzebnica

Arkady Fiedler nie ma mieszkania

(GIEC) Arkady Fiedler, który ma zamiar osiedlić się na stałe na D. Śląsku dotychczas jeszcze nie otrzymał mieszkania. Ostatnio powstał projekt urządzenia mu mieszkania w Obornikach Śląskich w pow. trzeb-

nickim. Dotychczas sprawy tej jeszcze nie załatwiono, a szkoda!

Obecnie Fiedler pojechał na podróż do Londynu — ciekawe, czy po powrocie będzie miał gdzie mieszkać?

Wycieczka rolników czeskich

(GIEC) Pow. Zarząd Samopomocy Chłopskiej czyni przygotowania do przyjęcia wycieczki 100 rolników czeskich, którzy przybędą 9 i 10 września dla zapoznania się ze sta-

nem rolnictwa na terenie pow. Trzebnica.

Goście odbędą szereg wycieczek których celem będzie zwiedzanie terenów zniszczonych, gospodarstw wzorowych i Spółdzielni Parcelacyjnych.

Nowe ceny

(Giec) Komisja Cennikowa ustaliła w dn. 23. 8. ceny na następ. produkty — mleko 25 zł, ziemniaki hurt 9 zł, detal 12 zł za 1 kg, jaja hurt. — 10 zł, detal 11.

Głogów

* W Kłobucinie w pow. głogowskim odbyło się poświęcenie sztandaru kolejowego koła PPR.

* W Głogowie ułeri się zwyczaj nocnych przejażdżek motocyklowych po ciemnych ulicach miasta. Motocykle te pędzą z niebezpieczną szybkością przy czym warto zaznaczyć, że nie posiadają wcale reflektorów. Cóż na to miejscowa Komenda MO!

* W Głogowie bawiła niedawno Komisja Sejmowa dla Spraw Odbudowy Kraju z postem Wielandem na czele.

* Tang głogowski zasypany jest owocami — kg jabłek kosztuje tam 15 zł — niestety jednak nabywców brak.

Milicz

Napad na plebanie

(Za) Na plebanie w Zmigrodzie pow. Milicz dokonano nocnego napadu rabunkowego. Dwóch osobników z bronią sterroryzowało mieszkańców plebanii i zabrano radioaparat, dwa zegarki złote, maszynę do pisania, futro bobrowe i 20 tys. zł.

Złodzieje zbiegli w niewiadomym kierunku.

Nowa Sól

Smierć w czasie operacji

Podczas pracy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi odcięcia palca i zmiążdżenia ręki Jan Lawrencec. Po operowaniu rany na miejscu wypadku, Lawrencec skierowano do szpitala pow. w Nowej Soli, gdzie podczas operacji zmarł. Sekcja sądowo-lekarska zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek wylewu w mózgu.

Torpedo gra w Debreczynie

Znane ze swych dwóch występów w Polsce moskiewskie Torpedo wyzyskując wolne terminy wyjechało na Węgry, gdzie w dniu jutrzejszym rozegra towarzyskie spotkanie w Debreczynie, zaś 25-go w Miskolo. Jest to pierwszy występ piłkarski radzieckich na Węgrzech.

Pierwszy swój mecz rozegrało Torpedo z Vasasem (Budapeszt), wygrywając 4:2 (1:0). Mecz rozegrany był na stadionie Ferencvaros w obecności 50 tys. widzów. Bramki dla Torpedo zdobyli: Panomariw i Jakowiew po 2, dla Vasasu Silady.

1:50,5 biegnie Nanke 800 m.

Na zawodach OMTUR-u zorganizowanych w Koszęcinie, zawodnik śląski Nanke uzyskał najlepszy tegoroczny wynik w biegu na 800 m — 1:50,5. Czas ten obok wyniku Stankowskiego 1:58 (w ub. roku w Krakowie) jest najlepszym rezultatem na tym dystansie w Polsce po wojnie.

Czy wiecie, że...

„Klimat Dolnego Śląska nie jest jednolity. Zachodnie jego połacie posiadają klimat raczej zbliżony do oceanicznego, wschodnie przechodzą stopniowo w klimat kontynentalny. Długoletnie badania meteorologiczne, prowadzone we Wrocławiu, wskazują na wielką różnorodność i zmienność, tak w czasie, jak i w przestrzeni, zjawisk klimatycznych Śląska.

TEMPERATURA

Styczeń	— 2,82°C
Luty	— 1,08°C
Marec	+ 1,86°C
Kwiecień	+ 7,68°C
Maj	+ 13,00°C
Czerwiec	+ 16,59°C
Lipiec	+ 18,14°C
Sierpień	+ 17,67°C
Wrzesień	+ 13,83°C
Październik	+ 8,78°C
Listopad	+ 2,95°C
Grudzień	— 1,04°C

Srednia temperatura roczna wyżej zestawionych miesięcy wyniosła + 7,97°C. W badanym stuleciu najcieplejszym rokiem był rok 1868, w którym srednia temperatura wyniosła +

9,96°C, a najzimniejszym okazał się 1820 ze srednią temperaturą + 4,32°C.

Najniższą temperaturę zanotowano 11 lutego 1855 roku, wyniosła ona — 30,8°C, a najwyższą 5.7.1842; w dniu tym zanotowano + 37,8°C.

SKŁONNOŚĆ DO BURZ

Skłonność do burz jest bardzo duża. Na przestrzeni 62 lat wolnym całkowicie od burz był tylko jeden miesiąc. Skłonność do burz zaczyna się w kwiecień, a w lipcu osiąga punkt kulminacyjny. W ciągu roku notowano najmniej 17 dni burzliwych. Elektryczne wyładowania atmosfery zdarzają się nierzadko w zimie. W lutym panuje często piękna sucha pogoda zimowa.

Janina Dereniowa

Złodzieje grasują w lasach

(Za) Ob. Leona Stawskiego z Ligoty Polskiej gm. Sokołowice zatrzymało w lesie dwóch uzbrojonych osobników; obrabowali go doszczętnie, zabrali mu nawet buty i garnitur. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli.

Prenumerata „Słowa Polskiego” przyjmuje

Administracja „SŁOWA POLSKIEGO” WROCŁAW, KRUPNICZA 13

Należności z tytułu prenumeraty „Słowa Polskiego” należy wpłacać na konto PKO Nr VIII — 1362.

F-ma Łosoś-Gdynia

WROCŁAW
Poniatowskiego 26.
róg Stalina
(tramwaj 6)

Nadeszły: węgorze, śledzie

matjasy angielskie i szkockie w puszkach

Żywe ryby: dorsze, śledzie, konserwy

zagraniczne i krajowe K-3015

OGLOSZENIE O PRZETARGU

Szpital Okręgowy Nr 4 przy ul. Traugutta Nr 120 we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę ziemniaków i jarzyn.

Potrzebnych informacji udziela Kwatermistrzostwo Szpitala w godzinach od 10—12 do dnia 15-go września 1947 r.

Oferty można składać na dostawę wszystkich wymienionych artykułów żywnościowych lub na pojedyncze z nich.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę ziemniaków i jarzyn dla Szpitala Okręgowego Nr 4” należy składać do dnia 15-go września 1947 r. godz. 12-ta w Kwatermistrzostwie Szpitala Okręgowego Nr 4, ul. Traugutta Nr 120, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Szpital zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 7556

Centrala Zbytu Samochodów

z przedsiębiorstwo Państwowe, Punkt Zbytu i Obsługi, Stacja benzynowa, Wrocław, ul. Gajowicka 135, przy DOW IV, tel. Nr. 241. ZAWIADAMIĄ, że nadzedł transport używanych opon samochodowych do wozów osobowych i ciężarowych o wymiarze 600x16, 750x20. K-3009

CENTRO - MOTOR
R. Z. HOŁDANOWICZ
R. TRAUGUTTA 105

zatrudni specjalistów wyłącznie silnikowych wynagrodzenia do omówienia. K-3010

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, ul. Proszowska 6, ogłasza przetarg nieograniczony na

1. Roboty remontowe w budynku głównym sanatoryjnym i dwóch budynkach mieszkalnych,
2. Remont instalacji centralnego ogrzewania systemu parowego n.c. Sanatorium Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Gryfogórze (Gryfin Śląski).

Oferty mogą być składane na całość robót lub na poszczególne budynki. Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów otrzymać można w biurze Oddziału ZUS we Wrocławiu ul. Proszowska 6, III p. w godzinach urzędowych od dnia 27 sierpnia 1947 r. począwszy.

Oferty w oddzielnych zalakowanych kopertach z napisem określającym oferowane roboty, należy składać w biurze Oddziału Zakładu przy ul. Proszowskiej 6, do dnia 5 września 1947 r. do godz. 10-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy składać w kasie Oddziału ZUS we Wrocławiu przy ul. Proszowskiej 6, albo wpłacić na rachunek bieżący Oddziału ZUS w jednym z następujących banków:

- Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Wrocławiu, nr konta 366
- Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddz. we Wrocławiu, no konta 343
- Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddz. we Wrocławiu, nr konta 137
- Bank Handlowy, Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, zmniejszenia robót oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-3014

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, legitymację PPS. Zw. Zaw. przewoźniczą oraz odcinek zameldowania Mielczarek Józef, zam. Cukrowoła „Pastuchów”, gmina Stawowice, pow. Świdnica. K-3006

UNIEWAŻNIAM kartę przesiedleńczą wydaną przez Samopomoc Chłopską Leńcut. Jarosz Michał - Klecin, poczta Marcnowice. K-3000

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną wydaną w Czelabińsku (ZSRR) w roku 1946 na nazwisko Wajzman Michał zam. Pieszycy - Noworudzka 21. K-3007

UNIEWAŻNIAM skradziony w Dzieżonowie dowód osobisty i metrykę urodzenia wydane w Bydgoszczy na nazwisko Sieradzka Irena. K-3006

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: zieloną kartę reklamacyjną numer 24383, dowody osobiste (rejestracyjne), kartę pracy i karty żywnościowe na nazwisko Merta Hahn - Bielawa ul. Polna 7. K-3005

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PKP oraz zaświadczenie SD na nazwisko Dudkiewicz Stanisław. K-3004

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową wydaną przez Dyr. Polskiego Monopolu w Łodzi, metrykę urodzenia, zaświadczenie rejestracyjne RKU Nowy Targ oraz inne osobiste dokumenty na nazwisko Józef Kubicz. 7553

UNIEWAŻNIAM zgubione: kartę ewakuacyjną, legitymację OMTUR świadectwo szkolne moralności na nazwisko Wróblewski Ryszard. K-3004

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę majątkową na nazwisko Węglowski Wincenty. 7552

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe dowody wojskowe RKU Wrocław na nazwisko Walden Jerzy, Walden Stefania. 7546



2 popularne gwiazdy filmu angielskiego: Hazel Court i Dermot Walsh. FOTO BRYTYJSKIE - Ag. Il. „Czytelnik”

Odznaki dla towarzystw

organizacji
WYKONUJE i POLECA
Fabryka Wyrobów Metalowych
S. Jablonski i S-ka
POZNAŃ, Ratajczaka 17
K-2870

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KONIA I PLATFORMĘ kupię. Zgłoszenia Jagielski, Trzebnicka 12. 7485

KORKOWE płyty 2 do 150 mm - dostarcza F-ma. „Szczeliwa i art. techniczne”. Wrocław, Pomorska 17. 6953

KORKI WINNE zakupimy natychmiast. Oferty: Wspólnota, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8 pod „8”. K-3003

GOTÓWKA około sześć zer, współpracownika energicznego przyjmie przedsiębiorstwo fabryczne w pełnym ruchu „Sioło w Polsce” pod „Wytwórnia”. 7526

ZGUBY - UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy i inne dokumenty Didma Władysława. Chemiczna 3 m. 3. 7504

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę repatriacyjną, odcinek zameldowania, patent, na nazwisko: Szwarc Pesia, zam. Grabiszyńska 44 m. 7. 7442

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU, zaświadczenie pracy, zwolnienie z pracy na nazwisko Biedny Marian. 7516

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i odcinek zameldowania Wolfenhaut Stanisław. 7515

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację akademicką na rok 1946/47 Nr. 807, na nazwisko Michalkiewicz Stanisław. 7524

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: zaświadczenie repatriacyjne na nazwisko Kaduszyń Abram, Kaduszyń Sara Liba, Kaduszyń Izak. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wrocław, ul. Zeromskiego 64/13. 7533

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty kolejowy na nazwisko Kubacki Szczepan z Poznania, skradziony 19 bm. we Wrocławiu. 7527

UNIEWAŻNIAM: kartę rejestracyjną, rowerową Nr. 31919, odznakę Grunwaldu, legitymację partyjną i ruchu oporu wydane we Francji na nazwisko: Lipczak Marcin, Środa, Pl. Wolności. K-3012

CENNIK OGŁOSZEŃ
OGŁOSZENIA W TEKŚCIE: do zł. 60 za 1 mm przy szer. 1 szp. powyżej 200 mm. zł. 70 za 1 mm przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** do 100 mm zł. 35 za 1 mm przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 43 za 1 mm przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 55 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA DROBNE - poszukiwania rodzin i osobiste** za 1 słowo zł. 15 **Handlowe** za 1 słowo zł. 20 **Poszukiwania pracy** za 1 słowo zł. 10 **Zguby i unieważnienia** za 1 słowo zł. 15 **NEKROLOGI:** do 50 mm zł. 30 za 1 mm. przy szer. 1 szp. od 51 do 100 mm. zł. 40 za 1 mm przy szer. 1 szp., od 101 do 150 mm. zł. 60 za 1 mm przy szer. 1 szp., powyżej 150 mm zł. 80 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **Zastrzeżenia miejsca w tekście 10% proc. drożej.**

POSAD POSZUKUJĄ

GOSPODYNI samodzielna poszukuje posady od zaraz. Hotel Ludowy, Stawowa 15. 7500

SZOFER - mechanik poszukuje posady. Kilkuletnia praktyka i dobra znajomość samochodów „Diesela”. Wiedomość: „Słowo Polskie” pod „Szofer”. 7534

WOLNE POSADY

TECHNIKA budowlanego, rysunki, kosztorysy; kierownika robót budowlanych zatrudni Spółdzielnia Budownictwa - Wrocław, ul. Świerczewskiego 79. 7539

LEKARSKIE

W CHOROBAH WENERYCZNYCH i POCIOWYCH przyjmuje **LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI** codziennie od 2-6, w czwartki i soboty od 2-5-tej. **WROCŁAW, CHOSRĘGO 20 II p.** (obok Dworca Odra). K-3013

LOKALE

DWUPOKOJOWE mieszkanie z kuchnią. do odstąpienia. Reja 18/9 7507

NAUKA

KSIĄŻKI polskie, niemieckie, naukowe, kupuje - sprzedaje: Księgarnia Naukowa Wrocław Wita Stwosza 3 K-2499

KSIĄŻKI naukowe, beletrystyka, podręczniki kupno - sprzedaż - zamiana. Księgarnia „Lektor”, Stalina 20. K 2493

KSIĄŻKI naukowe - podręczniki szkolne Sprzedaż - Zamiana. - Kupno. Księgarnia - Michał Bokojto. Wrocław, Szewska 8. (Obok Rynku). K-2237

RÓŻNE

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA szybką - solidnie. Biuro „Transdal”, Wrocław, Świdnicka 10. K-2679

ZAKŁAD Kuśnierski Szyja Łust ul. Grunwaldzka 8/3. 7532

SZYBY samochodowe, przeróbka, wprawianie wykonuje Szklarnia „Pionier”, Złote Koło 10 K-3011

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 42)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Dziennikarz Leon Jodłowski przebywa w Berlinie jako agent Drugiego Oddziału. Pewnego dnia zastaje w hotelu swoją ukochaną - Klarettę Ram. W rozmowie Klarettę przyznaje się, że jest szpiegiem. Wierzy jednak, że Jodłowski pracuje jako korespondent zagraniczny jednego z pism warszawskich.

Później zgasił światło. Otoczył ich mrok. Za oknem hałasował Berlin. Przytuleni teraz do siebie, przeżywali rozpaczę jutrzejszego rozstania.

— Kiedy wrócisz do mnie? — rozległ się zduszony głos Leona.

Milczenie.

— Klarettę — śpisał?

Roześmiała się.

— Kiedy wrócisz do mnie? — zapytał.

— Po co?

— Nie drwij!

— Po co?

— Nie męcz!

— Nigdy nie wrócę! — powiedziała bezdźwięcznie.

— Kłamiesz!

— Może...

— Po co blaznujesz? — rozłożył się.

Ugryzła go w ramię. Poglądził ją za to po drobnej twarzy.

— Klarettę. Zostań — prosił. — Będziemy razem! Zostań! Tak jest nam dobrze. Będziemy zawsze razem. Przyrzeknij!

— Nie prosz. Nie kuś. Nie namawiaj!

— Bo?

— Nie z tego, Leo! Kocham cię, lecz nie z tego. Wyjadę i wrócę — ale nie prędko!

Westchnął. Odsunął się od niej.

— Przeklete życie — zaklął. Co teraz będzie Klarettę?

— Nie nie będzie Leo.

— Dobrze tobie tak mówić. Bez ciebie życie nie jest życiem.

— Wiem. Bez ciebie jest jeszcze ciężiej...

Minęła noc pełna sprzeczek, bolesnych skarg i wymówek. Pełna załosnych wzdychań i pieszczot tak śmiałych, tak gorących...

Rano gdy była już zupełnie ubrana, ale bardzo mierna i blada, powiedziała Leonowi.

— Gdybyś zmienił mieszkanie, zostaw nowy adres u portiera. Postaram się odnaleźć cię. Pisz do mnie.

— Mogę przyjechać?

— Czyś ty oszalał?!

— Tak. Nie znam przecież twojego adresu! Na posto restante trudno wędrować do ukochanej.

— To niemożliwe Leo. Mam męża.

Grom z jasnego nieba!

— Taki, jak Karol Ram, z okrętu? — zapytał ironicznie.

— Nie. Ze slingu.

— Winszuję, Klarettę!

Wyszli razem.

— Kiedy idę z tobą — nawet Berlin nabiera rumieńców życia — powiedział, kiedy znaleźli się na ulicy.

ROZDZIAŁ XII

„MIŁOŚĆ JEST KRUCHA”

Wrócili jeszcze do hotelu.

Nie pomogły ani perswazyje, ani namowy, ani groźby. Klarettę była nieugięta i postanowiła opuścić Leona. Obiecywała jednak, że wróci...

— Jesteś bez serca! — wykrzyknął z rozpaczą Jodłowski.

Spojrzała mu prosto w oczy.

— Bez serca?

— Tak, bez serca! — powtórzył. Bez żdźbła uczucia! Jesteś uparta i... niemądra!

— Nie jestem głupia, mój Leo. Możesz mi wierzyć. I nie jestem bez serca... Wiem, co czynię. Wiem, co mi wolno, a czego nie wolno! Jestem zdyscyplinowana wewnętrznie. Niemcy są karni i mają mniej wyobraźni, niż Słowianie. Zwłaszcza Polacy.

— Wiem o tym.

— Więc widzisz! Kocham cię Leo, lecz równocześnie pamiętam o swych obowiązkach — o swej pracy. Życie składa się nie tylko z przyjemności. Sam wiesz o tym najlepiej... Z tobą czuję się najszczęśliwsza, ale zostać nie mogę... Nie chcę ci się zwierzać, nie chcę przekraczać pewnych granic. Musi tak być, Leo...

Wzruszył ramionami.

— Jak chcesz.

— Nareszcie powiedziałeś coś do rzeczy. Wyjadę. Dłużej będę pamiętała... cię i te chwile...

— Już dobrze, dobrze! Dość. Nie wspominaj tylko o sercu, o duszy, o tamtych chwilach! — wybuchnął rozgoryczony.

Uśmiechnęła się.

— A jaka szkoda, że nie chcesz mnie zrozumieć — westchnęła.

— Przyznaje... nie mogę pojąć wielu rzeczy — odparł ironicznie.

Przyglądał się Klarettę. Wyraz jej twarzy, dotąd delikatnej i pełnej uroku, zmienił się nagle. Rysy stwardniały, nabrały ostrości. W oczach dostrzegł cię niechęć.

Wstała.

— Szkoda czasu, Leo. Tracimy go bezużytecznie. Twoje wyrzuty są pozbawione sensu!

— W miłości nie ma logiki, Klarettę.

— Mniejsza o to — jest, czy jej nie ma. Powiem ci coś — co ci zapewne sprawi przykrość. Myślę o tobie, obserwuję od dawna — i doszłam oto do wniosku, że mój Leo, mój kochanek należy do kategorii ludzi słabych! Bez nadziei chwiejnych, niezdeterminowanych, wiecznie szarpanych namietnościami! Tacy ludzie w ogniu rozterek wewnętrznych tracą spokój...

— I co jeszcze?

— Przykro ci?... — spytała.

— Nie — kiedy masz rację! To bardzo ciekawe... (dalszy ciąg jutro).

Redaktor Naczelny: Teofil Witek

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł z odnośnikiem do domu 105 złotych.

Wydawca: Sp. Wyo. „Czytelnik”

Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49